

**Czyta: #TataMariusz**



# Danuta Awolusi

## Magiczna Bajaderka

O przemądrzatej pchle przypowieść z morałem

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

W małym gospodarstwie pewna pchła mała  
była nad wyraz i straszliwie... przemądrzała.  
Uwielbiała dokazywać na lewo i prawo,  
choć sama sobie musiała bić brawo.

Psu gospodarza raz w sierść wskoczyła,  
rad swych złotych bynajmniej nie kryła:  
„Pan pies się myć powinien częściej  
i sierść szczotkować o wiele gęściej!”

Wtem pewnej kozie uwagę zwróciła:  
„Pani coś bardzo ostatnio utyła!  
Ja Pani mówię, niech Pani uważa  
lub dietę mleczną prędko rozważa!”

Nie oszczędziła nawet kota w łaty  
– uciekał on przed nią co rusz do chaty.  
W końcu jednak dowiedział się swego:  
„Pan chce mysz złapać? Jeszcze czego!”

Od kury do jajka, od owcy do krowy  
– każdy więc słyszał kwieciste przemowy.  
Aż dnia pewnego, gdy na psa wskoczyła,  
doszła ją z obroży woń bardzo niemiła.

A to pies, co się myć zaczął częściej  
i swą sierść łapą szczotkować gęściej,  
obrożę na szyi miał przeciwpchelną  
i swej towarzyszce zgotował śmierć mierną.

A morał z tej bajki jest ważny i powszechnie znany,  
więc słuchaj czytelniku z mądrością obeznany.  
W towarzystwie będąc, przez grzeczność w swej mowie,  
nie pouczaj innych – wyjdzie ci na zdrowie!

